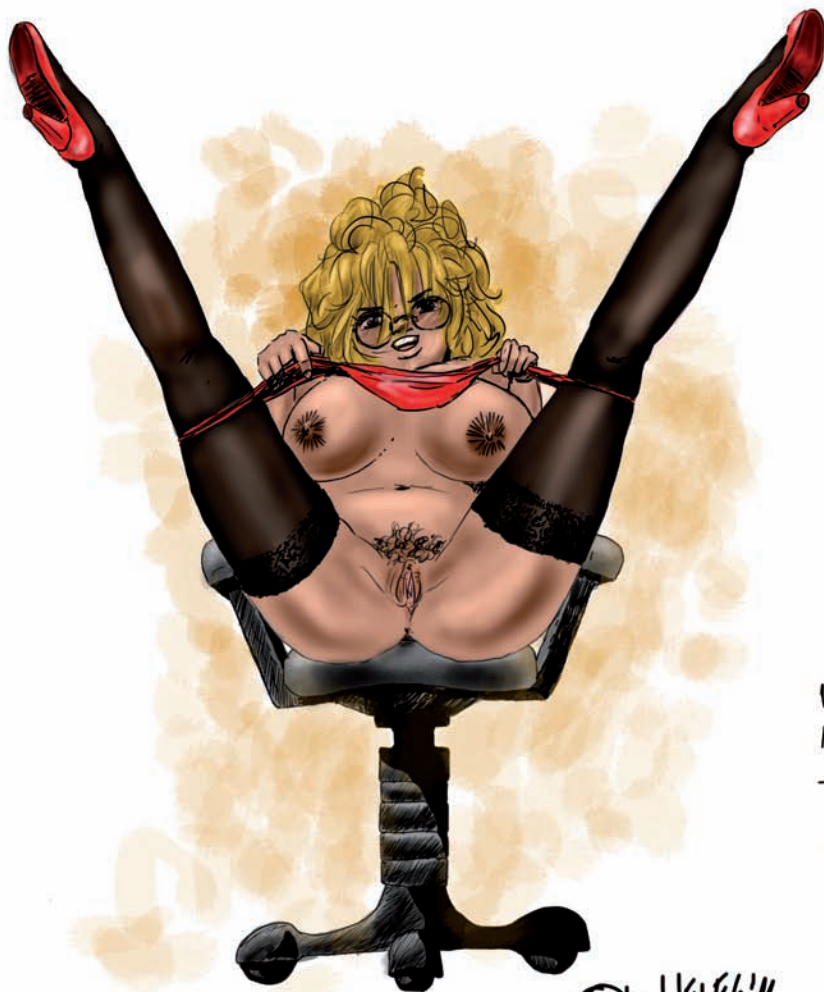




OSTRZEŻENIE!!

AUTOR NIE PONOSI ODPOWIEDZIALNOŚCI
ZA SKUTKI WYWOŁANE DOSZUKIWANIEM SIĘ GŁĘBI
CZY UKRYTYCH PRZESŁAŃ INTEKTUALNYCH.

ACZKOLWIEK MIŁO BĘDZIE
POCZYTAĆ, CO MIAŁEM NA MYŚLI,
JAK NISKO UPADŁEM MORALNIE
ORAZ JAKI TO ZE MNIE DEGENERAT
UMYSŁOWY...

WSZYSTKIE OSOBY WYKORZYSTANE NIECNIE W TYM
KOMIKSIE MAJĄ JUŻ GRUBO PO 40-STCE (NIESTETY).
WYDARZENIA NIE SĄ PRZYPADKOWE (NO W KOŃCU TO
MÓJ PAMIĘTNIK - MOŻE TROCHĘ FIKCJI SIĘ ZAKRADŁO
- PAMIĘĆ JUŻ NIE TA, WIĘC AUTOR TROCHĘ UBARWIA).

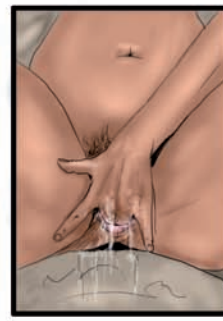
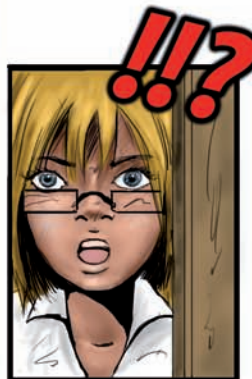
W TRAKCIE RYSOWANIA KOMIKSU NIE UCIERPIAŁA
ŻADNA SOFA, OKULARY ANI WIBRATOR. TYLKO RĘKA
MNIE TROCHĘ BOLI (OD RYSOWANIA OCZYWIŚCIE).

CZEGO I WAM ŻYCZĘ.

© by WELES/M



"Z PAMIĘTNIKA OGRODNIKA"
SEZON 03, EPIZOD 01
PT. "I WSZYSTKO ZOSTANIE W RODZINIE"
SCENARIUSZ: MOJA CHORA I SPACZONA WYOBRAŹNIA
GRAFIKA: WELES



FISZKA:

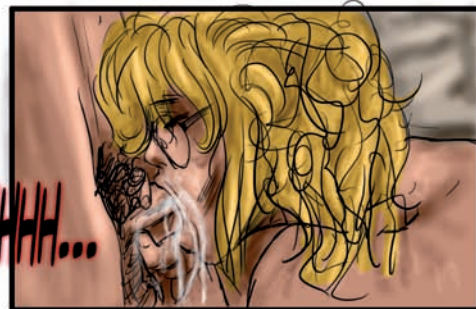
CZAS: KONIEC XX W.

MIEJSCE: OGRÓDEK SZWAGRA

KWIATKI I OGRODNIICY: SZWAGIERKA, SZWAGIER, I MY



MMNNHH...



MMNNHHGGG...

